Nr. 200. w Piątek   dnia 28. Sierpnia 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Triest, w środę 26. Sierpnia. — Bombaj, 30. Lipca. — Hugh Wheeler polega, Luknow trzyma się, Reid dowodzi obléżeniem Dehli. W Seacote zbuntowały się dwa pułki. Pendszab, Madras i Bombaj zachowują się spokojnie. Powstanie w Hyderabadzie przytłumiono.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 26. Sierpnia. — Dzisiejszy Monitor donosi, że Porta przesłała rozkaz do Kaimakama, aby unieważnił wybory, poddał listę rewiżyi i przystąpił w przeciągu dni czternastu do nowych wyborów. Monitor daléj donosi, że zerwane stosunki dyplomatyczne z Portą, będą wkrótce na nowo zawiązane.

Londyn, 26. Sierpnia. — Globe donosi, że 70 batalionów piechoty ma być postawionych na stopie wojennéj, aby zastąpić wojsko wysłane do Indyi.

Berlin, 27. Sierpnia. — Najj. Pan raczył udzielić egzekutorowi Arndt w Stolpe i dozorcy Dimenatusowi w Bunzlau powszechną oznakę honorową.

Berlin, 26. Sierpnia. — J. O. księżna Liegnitz wyjechała do Frankfurtu.

Najświeższe wiadomości. — Wiadomości z Indyj brzmią dla Anglików bardzo niebezpiecznie, a niebezpieczeństwo zwiększa się groźnem stanowiskiem, jakie ośmieliła się Persya zająć. Nietylko dwór teherański nie myśli opuścić Heratu, ale jeszcze wysyła tam świeże wojska, przez co siły angielskie rozrywają się. Anglicy znagleni są usilnie pilnować tego klucza do wschodnich Indyj.

Niedosyć na tych kłopotach, trudności jeszcze inne spotykają rząd angielski, a to w skutek nawykłości dyplomacyi swéj, dumnéj z powodzeń dawniejszych. Donoszą, że lord Stratford się wzbrania słuchać instrukcyi sobie nadesłanych, a wiadomo, że gabinet rozkazuje swojemu posłowi niekłaść żadnéj tamy wyborom dywanów. Zresztą czytamy w ostatnim numerze Revue Contemporaine bardzo ważny artykuł o sprawie księstw naddunajskich, który zwraca uwagę z powodu autora który go napisał, tudzież jego stotunków familijnych. Autorem rozprawy jest p. Eugeni Poujade, który przez wiele lat sprawował urząd jeneralnego konsula francuskiego i ma za żonę księżnę Ghika, a więc spokrewniony jest z najznakomitszemi rodzinami bojarskiemi, które uchodzą za przywiązane do sprawy unionistów. Co do głównéj kwestyi unii powiada autor, że połączenie księstw zawisło od pewnych warunków wewnętrznych, ponieważ większość narodu tak bezwzględnie nie ubiega się za unią i tylko tu jest możliwą, jeżeli wybrany zostanie obcy monarcha na tron rumuński. Nawet jedyna rodzina, która przez zasługi dawne i obecne najwięcéj pozyskała dla siebie sympatyi nieodważyłaby się na kandydaturę do tronu, a tą rodziną jest familia Ghiki, która takiéj odpowiedzialności nie śmie na siebie przyjmować.

Prasa austryacka i Frankfurter Postzeitung stawająca po stronie Austryi, poczytują Prusy za opierające się zaprowadzeniu potrzebnych zmian w związku rzeszy niemieckiéj, a nawet czynią im zarzuty iż to dobre, które w Niemczech się ustaliło, nie przez związek rzeszy, ale przez Prusy dokonane zostało.

Zeit pruska na to odpowiada: tylko uprzedzenie, a może co gorszego, mogło zrodzić opinią, iż związek celny, konwencya monetarna, karty paszportowe, marki listowe, telegrafy, administracya kolei, układ gotajski, rozrywają Niemcy.

Rzeczywistość świadczy o nierzetelności tych twierdzeń, a doświadczenie lat przeszło 30 dowiodło płonności zdania, że przenieść należy bezwarunkowo drogę związkową nad wolne łączenie się państw niemieckich między sobą. Bierzmy na dowód tę okoliczność, iż zgromadzenie związkowe przez lat 40 niezdolało doprowadzić do skutku ani jednego z tych rozporządzeń dążących do dobra powszechnego, gdy tymczasem układy dobrowolne pozawierane między pojedynczemi państwami niemieckiemi w krótkim czasie doprowadziły do tych wypadków.

Że się nieudały próby w obrębie zgromadzenia związkowego, nie jest błędem organizacyi zaprowadzonéj, ale raczéj skutkiem charakteru związku, któremu głównie chodzi o pilnowanie niepodległości państw pojedyńczych, tudzież odrębnych interesów tych państw, które trudno poświęcać niedoświadczonym ogólnym zasadom. Postzeitung utrzymuje, że niejedno jest, czyli dobre rzeczy zaprowadzają się w związku i przez związek, czyli też przez wolne układy pomiędzy państwami, ale mimo téj sprzeczności niemożemy się wyrzec tego zdania, że forma, pod jaką są błogie rozporządzenia zaprowadzane, nic nieznaczy, kiedy tylko dobre rzeczy przychodzą do skutku. Rozszerzanie i upowszechnianie dobrych rozporządzeń niemoże być wstrzymywane według rozwoju naturalnego, skoro się okazuje błogiem dla wielu, bo i w życiu handlowem ograniczenia nawet się przełamują, a każdy postęp na téj drodze nowe pociąga za sobą postępy.

Magdeburg, 25. Sierpnia. — Magdeburgska gazeta pisze o pożarze, o którym donieśliśmy między telegraficznemi wiadomościami, co następuje: do wielu i wielkich pożarów, które ojczyznę naszą w tym roku od jednego do drugiego końca nawiedziły, przydać należy dzisiejszy w naszym Magdeburgu.

ANGLO-INDYJSKA ARMIA.

Ostatnie wypadki w Indyach Wschodnich zwróciły uwagę powszechną na to kolosalne, tak dziwnie rządzone państwo, z którem potęga i prawie byt Anglii tak ściśle są złączone. Wprawzdie nikt nie przypuszcza, by dzisiejszy bunt sepojów pociągnąć mógł za sobą oderwanie się Indyi od W. Brytanii; brak ku temu środków, brak zwłaszcza uczucia narodowości w tych plemionach licznych, rozdzielonych na drobne państwa, brak jednéj idei, mogącéj połączyć te 100 milionów ludności, które zresztą przechodząc przez ucisk ciągły, straciły pojęcie wolności. W każdym razie jednak, wypadki dzisiejsze w Indyach ważne za sobą skutki pociągnąć muszą, a zmieniając zasadę organizacyi siły wojennéj, doprowadzą koniecznie do zmiany systematu zarządu. Dla lepszego tedy ocenienia tych wypadków, podajem niektóre szczegóły o liczbie i organizacyi wojska wschodnio-indyjskiego, tak różnéj od organizacyi europejskiéj armii, że tylko zewnętrzne pomiędzy niemi podobieństwo zachodzić może. Nie bacząc na zadziwiający fakt, że kompania akcyjna kupiecka potrafiła powoli podobną armię utworzyć, utrzymać ją według szczególnych praw i rozporządzeń, za pomocą téj armii zdobyć tak rozległe kraje i pod władzą swoją utrzymać, trzymać kilkakroćstotysięcy ludzi ciągle uzbrojonych i na wszystkie wypadki gotowych, armia ta sama w sobie już jest tak dziwną kreacyą, że tylko w tak wyjątkowych warunkach mogła się utrzymać.

Przedewszystkiem podać należy skład materyalny téj armii.

Armia indo-brytańska, która przed sto laty składała się tylko z kilku batalionów, w końcu roku 1856. liczyła 289,000 ludzi stale w szeregach. Składa się ona z wojsk królowéj, zostających na żołdzie kompanii, luzujących się podług oznaczonych terminów, uzbrojonych, umundorowanych i uorganizowanych jak wszystkie pułki armii angielskiéj; daléj z wojsk krajowych, dowodzonych przez oficerów Anglików; nakoniec z pułków europejskich, werbowanych przez kompanię. Kraj cały dzieli się na trzy wielkie prezydencye; każda z nich ma swą armię osobną, których skład jest następny:

I. Bengal. 4 brygady artyleryi konnéj, 9 batalionów artyleryi pieszéj; mundur niebieski z szkarłatnemi wyłogami; sztab liczy 12 pułkowników, 12 podpułkewników, 12 majorów, 60 kapitanów, 120 poruczników, 50 podporuczników. Pierwsza brygada konnéj artyleryi liczy 3 baterye europejskie, 2 krajowe; dwie następne liczą po 3 europejskie i po 1 krajowéj bateryi. Piesza artylerya liczy sześć batalionów europejskich po 4 kompanie i 3 krajowe po po 6 kompanii. Główna kwatera artyleryi bengalskiéj jest w Dum-dum, działolejnię mają w Kosypur, fabrykę prochu w Iszapur, fabrykę lawet i jaszczyków w Sattigur. — 2. Korpus inżynierów, z kwaterą główną w Fort-William, liczy 4 pułkowników, 4 podpułkowników, 4 majorów, 20 kapitanów, 40 poruczników, 20 podporuczników. Inżynierya ta wedle potrzeby rozdzielaną jest między rozmaite garnizony, oficerowie zresztą więcéj się zajmują robotami topograficznemi i budynkami cywilnemi, jak fortyfikacyami. — 3. Jazda. a) 10 pułków jazdy lekkéj, z tych jeden ułanów; każdy z tych pułków ma jednego pułkownika, jednego podpułkownika, jednego majora, 6 kapitanów, 8 poruczników, 4 kornetów. (Wyliczamy tu tylko oficerów Anglików; przy pułkach sepojów także tylko oficerów europejskich wyliczać będziem, jakkolwiek liczba krajowych oficerów jest prawie taż sama; najwyższy stopień wojskowy, do którego krajowiec dójść może, jest stopień kapitana.) b) 23 pułki jazdy nieregularnéj, pomiędzy temi dwa pułki sików; nie są one tak silne jak pułki jazdy regularnéj, ale najlepsze to oddziały z armii kompanii. — 4. Piechota. a. 2 pułki fizylierów europejskich, stojące w Mirut i Agra; każdy z nich ma po dwóch pułkowników, dwóch podpułkowników, dwóch majorów, 12 kapitanów, 12 poruczników, 10 podporneczników. Pierwszy z tych pułków jest najstarszym z całéj armii armii wschodnio-indyjskiéj; na sztandarach ma wypisane dziesięć zaborów krajów, w których miał udział. b) 74 pułków piechoty krajowéj; z tych dwa mają tytuł grenadyerów, trzy lekkiéj piechoty, ośm jest pułków ochotników; 66. jest sławny pułk Gur-

Pożar wszczęty wieczorem o godz. 6½ w królewskim magazynie nad Elbą udzielił się naprzód mostowi kolei żelaznéj magdeburgsko-wirtembergskiéj, zbudowanemu wedle systemu amerykańskiego z drzewa, który w półtory godziny zapadł w Elbę, ztąd przeniósł się do wielkiego magazynu królewskiego, a padające skry zapaliły równocześnie zachodnią stronę kamienic miasta. Ogień przeszedł na zabudowania tylne aż w ulicę Kameel. Szczęściem, że wiatr zupełnie ustał i o północy wstrzymano dalsze szerzenie się ognia, do czego przyłożyły się oprócz ustałego wiatru szczyty murowane przytykających kamienic i rozebrane domy przez oddział pionierów. Ogień przy cichem powietrzu nie miał dalszego żywiołu. W ogóle spaliło się 26 kamienic, królewskie magazyny i most na Elbie, na który towarzystwo kolei żelaznéj dostało koncesyą pod warunkiem, jeżeli zabezpieczy w towarzystwie ogniowem król. magazyny nad Elbą do niego przytykające, bo most był zbudowany z drzewa. Równie spaliła się nowa szkoła miejska wybudowana na ulicy Kameel.

Düsseldorf, 23. Sierpnia. — Gazeta Deutschland donosi, W skutek odebranego zawiadomienia z Kolonii zabrała policya tutejsza u krawca jednego z Hanoweru wygnanego, który tam był prezesem pewnego towarzystwa i osiadł tu z żoną i dziećmi, pisma buntownicze, poczem go uwięziono. Mówią, że ów krawiec stać miał na czele jakiegoś tajnego towarzystwa, które zamierzało królobójstwo. W Kolonii także odbyły się aresztowania.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 21. Sierpnia. — W imieniu Najj. Aleksandra II. cesarza wszech Rosyi, króla polskiego, etc., etc., etc. Rada administracyjna Królestwa. (Dalszy ciąg.)

V. O sekwestracyi dochodu z nieruchomości.

Art. 28. Po uznaniu i wyrzeczeniu przez magistrat potrzeby zajęcia dochodu z nieruchomości, sekwestrator z przybranemi dwoma świadkami, prawne przymioty posiadającymi i w asystencyi komisarza administracyjnego cyrkułowego, lub jego sekretarza, winien zejść na grunt posesyi dłużnika i w obecności jego samego lub rządzcy domu w stosunku ilości długu, kasom skarbowym i miejskim lub instytutom przypadającego, taką ilość dochodu, jaką na zaspokojenie w jak najkrótszym czasie poszukiwanéj należytości okaże się być potrzebną. Wybór najpewniejszych lokatorów, i najłatwiejszych do zrealizowania dochodów, nie od właściciela, ale wyłącznie od sekwestratora zależy.

Art. 29. Po przejrzeniu kontraktów najmu i kwitów z opłaconego komornego, oraz po zawizowaniu onych, lub razie braku takowych, po dokładnem wybadaniu czasowych dzierzawców całéj nieruchomości lub lokatorów co do wysokości opłaconego przez nich komornego, sekwestrator spisze akt zajęcia, obejmujący datę zajęcia, dokładne wyszczególnienie zaległości na satysfakcyę któréj zajęcie nastąpiło, imie i nazwisko lokatorów u których dochód został zajęty, ilość tym sposobem zajętych dochodów, epokę od któréj lokatorowie do wypłaty komornego na rzecz poszukiwanych należytości obowiązani będą; nakoniec ostrzeżenie: że zajęte dochody, nikomu innemu, jak tylko do kasy właściwéj albo sekwestratorowi i za jego kwitem uiszczać mają, pod rygorem powtórnego zapłacenia.

Akt taki, na właściwym stęplu spisany, przez siebie urzędnika z biura komisarza i asystujących świadków podpisany, sekwestrator doręczy w kopiach wierzytelnych właścicierowi lub rządzcy i każdemu w szczególności lokatorowi, u którego komorne zajęte zostało, a nieobecności ich, pozostawi ich domownikom, jeden zaś eksemplarz takowego magistratowi do użytku przedstawi.

Art. 30. Zapłata komornego lub dzierzawy z jakiéj części posesyi, za rok jeden z góry uskuteczniona, jeżeli obok kontraktu dzierzawnego kwitem właściciela lub zeznaniem anticypującego pod gotowością zaprzysiężenia udowodnioną zostanie, za legalnie dopełnioną uważaną być ma, dalsza wszakże anticipacya nie może być przyjętą i za prosty kredyt przez dzierzawcę lub lokatora właścicielowi posesyi uczyniony, poczytaną być powinna.

W takim więc razie sekwestrator doręczy anticipującemu dzierzawcy lub lokatorowi, akt uskutecznionego przez siebie zajęcia, z wezwaniem: aby za następny czas, pod rygorem eksmisyi z lokalu, czynsz dzierzawny do rąk jego zaspokoił.

Ktoby jednak przéd ogłoszeniem niniejszego postanowienia zapłacił, na zasadzie urzędownie spisanego kotraktu, czynsz na czas dłuższy z góry, takowy wolny będzie od zajęcia.

Art. 31. Względem dzierzawców całéj nieruchomości postępować należy jak względem samychże właścicieli.

Art. 32. Gdyby anticipujący lokator, zapłaty komornego odmówił, obowiązanym jest sekwestrator, za porozumieniem się z właścicielem domu, z wolnéj ręki lokal jego wynająć, gdyby zaś ten ostatni nie był obecnym, lub do tego mieszać się nie chciał, sekwestrator lokal tego rodzaju przez licytacyę publiczną obowiązany jest wydzierzawić. Wydzierzawienie to dopełnionem być winno na gruncie, oraz przy zachowaniu wszelkich formalności, poniżéj w artykule 44 zastrzeżonych. (Dalszy ciąg nast.)

Rosya.

Petersburg, 14. Sierpnia. — Najwyżéj zatwierdzony ceremoniał bierzmowania św. Jw. książęcéj wysokości księżniczki Cecylii Badeńskiéj.

I. W dniu wyznaczonym dla bierzmowania śgo Jéj wys., stosownie do obwieszczeń rozesłanych od dworu i od urzędu mistrza obrządów, zgromadzić się mają w pałacu peterhofskim: członkowie najśw. synodu i inne duchowieństwa wyższe, członkowie rady państwa, damę stanu, kamer-frejliny, ochmistrzynie dworu, frejliny, senatorowie, urzędnicy i kawalerowie dworcy, sekretarze stanu, jenerałowie i wszystkie znakomite płci obojéj osoby, do dworu wstęp mające, tudzież gwardyi, armii i floty sztab i ober oficerowie. Damy mają być w ubraniu ruskiem, a wszyscy urzędnicy i kawalerowie dworscy, oraz urzędnicy wojskowi i cywilni w uniformach galowych. II. Duchowieństwo t członkowie rady państwa zgromadzió się mają w cerkwi dworskiéj, z tych pierwsze w sanctuarium. III. ICMcie i wszystkie najdostojniejsze osoby rodziny cesarskiéj raczą przejść z pokojôw wewnętrznych do cerkwi dworskiéj w porządku następnym: IV. Dworu JCMci hof-furierowie i kamer-furierowie. V. Mistrzowie obrzędów i wielki mistrz obrzędów. VI. Kamerjunkrowie i szambelani, po dwóch rzędem, młodsi poprzedzie. VII. Urzędnicy dworscy pierwszéj i drugiéj klasy, po dwóch rzędem młodsi poprzedzie. VIII. ICMcie najj. cesarz i cesarzowa wdowa Aleksandra Feodorówna, mając za sobą ministra dworu cesarskiego i deżurnych jenerał adjutanta, jenerał majora z orszaku i fligiel adjutanta. IX. JBW. wielki ks. Michał Mikołajewicz i JWks. Wysokość księżniczka Cecylia Badeńska. X. JCW. następca tronu Mikołaj Aleksandrowicz. XI. W. książęta Alexander i Włodzimierz Aleksaudrowicze. XII. Ich CW. wielki ks. Konstanty Mikołajewicz, ks. Aleksandra Józefówna i wks. Mikołaj Konstantynowicz. XIII. W. ks. Mikołaj Mikołajewicz starszy i w. księżna Aleksandra Piotrówna. XIV. Książęta badeńscy Wilhelm i Karol. XV. Książe Piotr oldenburgski z małżooką. XVI. Książęta Mikołaj i Aleksander oldenburgscy. XVII. Za nimi po dwie rzębem, starsze poprzedzie, damy stanu kamerfrejliny, ochmistrzynie dworu i frejlinyICMci, oraz inne znakomite płci obojéj osoby. XVIII. Przy wejściu do cerkwi ICMcie spotkane będą przez członków najśw. synodu i inne znakomite duchowieństwo. XIX. JCMość Najj. Pan, przyprowadzić raczy JWys. księżniczkę Cecylię do najprzew. metropolity; następnie przystąpionem zostanie do bierzmowania śgo, po ukończeniu którego rozpocznie się liturgia śta. Podczas śpiewu przy komunii śtéj cesarzowa Aleksandra Feodorówna odprowadzić raczy bierzmowaną prawowierną księżniczkę dla ucałowania obrazów śtych i przystąpienia do komunii śtéj.

Po ukończeniu liturgii cesarstwo raczą przyjmować w cerkwi powinszowania wszystkiego duchowieństwa wyższego, poczem wszystkie najdostojniejsze osoby wrócą do apartamentów wewnętrznych w tymżejak pierwéj porządku.

Francya.

Paryż, 23. Sierpnia. — Z Monitora de la flotte dowiadujemy się, że od 22. Czerwca do 1. Lipca 12 angielskich parowców i 12 szalup kanonierskich przybyło do Rio de Janeiro w podróży swéj do Chin i 4go Lipca w dalszą puściło się drogę na indyjsko-chińskich wodach.

— Cesarz opuszcza dziś Bordeaux i przybywa tu jutro z rana o godz. 8éj. W Laboutayce mieście okręgu bardzo zaludnionego przyjęto cesarza nader świetnie. Deputacya robotników miała mu wręczyć słup z bronzu 10 metrów wysoki, na którego szczycie znajduje się kula z orłem te słowa w dziobie noszącym: *A Napoleon III. le regénerateur des Landes*, *les ouvrieres reconaisants.*

---

ka; mundur mają szkarłatny. Każdy pułk ma pułkownika, podpułkownika, majora, 6 kapitanów, 10 poruczników i 5 przewódzców. W końcu 1856. roku w Dehli stały pułki 13., 50. 53.

Korpusy nieregularne, korpusy miejscowe, kontyngensa państw hołdowniczych, bardzo są liczne w armii bengalskiéj; wyliczmy niektóre: a) Kontyngens Gwalioru, 2 pułki jazdy, 7 pułków piechoty z odpowiednią artyleryą. b) Kontyngens Pendżabu 5 pułków jazdy nieregularnéj i 5 pułków regularnéj piechoty; c) kontyngens Sików 4 pułki piechoty i korpus Gidów; d) kontyngens assamu 2 pułki lekkiéj piechoty; e) kontyngens Malwa; f) kontyngens Bopol; g) kontyngens Kotha; h) tak zwana brygada Szekawati, składają sią ze wszystkich broni. Wszystkie kontygensa są w dobrym porządku. Oprócz tego mamy jeszcze oddział wielbłądzi, milicyę Kalkutty, strzelców górnych w Bogulpur, kilka batalionów strzelców rozmaitych i mnóstwo wojsk miejscowych.

II. Prezydencya Madras. 1. Artylerya składa się z jednego pułku, w którym liczą: a) brygadę konną z 4. bateryi europejskich, 2. krajowych; b) cztery bataliony europejskiéj artyleryi pieszéj z 16 kompanii; c) jeden batalion artyleryi pieszéj krajowéj z 6 kompanii. Główna kwatera w St. Thomas Mount, warsztaty i fabryka prochu w Fort St. George. Sztab składa się z 7 pułkowników, 7 podpułkowników, 7 majorów, 35 kapitanów, 70 poruczników, 35 podporuczników. Kadeci w tym pułku są bardzo liczni. 2. Korpus inżynierów, kwatera główna w Fort St. George, sztab 2. pułkowników, 2. podpułkowników, 2. majorów, 10 kapitanów, 20 poruczników, 10 podporuczników, z których tylko oficerowie kompanii inżynierów i saperów znajdują się w ciągłéj służbie wojennéj; reszta pracuje jako cywilni budowniczowie i inżynierowie; w tym celu prezydencya jest rozdzieloną na ośm okręgów. 3. Jazda liczy 8 pułków krajowych, każdy pułk po 6 szwadronów. 4. Piechota: a) 2 pułki europejskich fuzilierów stojące w Bellary i Srkunderabad. W obu tych pułkach liczba kadetów *(Ensigns)* czyli kandydatów na oficerów, jest bardzo znaczna; sztab podobnie silny jak w w fuzylierach europejskich Bengalu. Kadeci w tych pułkach uczą się służby, a następnie przechodzą do pułków krajowych. b) 52 pułki piechoty krajowéj, mundur podobny do europejskich pułków; pomiędzy temi jeden pułk nosi tytuł grenadyerów, ośm zaś ma tytuł strzelców. Pułki lekkiéj piechoty, oprócz numerów, mają jeszcze nazwę od miasta jakiego, prowincyi lub bitwy, jak np. 3. pułk Palmakotah, 31. Trikonopoly i t. p. Inne mają dewizy, któremi zamiast pułków się oznaczają; tak 14. nosi nazwę *ready and true* (gotów i wierny), pułk Trienyopolu nazywa się *now or never* (teraz albo nigdy).

III. Prezydencya Bombay. Artylerya. Pułk jeden złożony z 4. bateryi konnych europejskich, 2. batalionów pieszych europejskich, po 4 kompanie, 2 bataliony pieszych krajowych, po 6 kompanii. Stosunek sztabu taki sam jak w innych armiach. Warsztaty i fabryka prochu znajdują się w Bombay. — 2. Korpus inżyneryi tak samo uorganizowany jak w armii Madras. 3. Jazda ma tylko 3 pułki; z tych jeden ułanów. 4. Piechota ma dwa pułki europejskich fuzylierów i 29 pułków krajowych. Pułki europejskie liczą po 49. krajowe po 24 oficerów. Armia Bombaju pod względem pułków regularnych niżéj stoi od dwóch innych, ale w skład jéj wchodzi mnóstwo wojsk nieregularnych i miejscowych, których organizacya jednak mało jest znaną.

Podaliśmy wyżéj skład i siłę właściwéj armii wschodnio-indyjskiéj. Dodać do niéj należy pułki królowéj, *Qeens Regiments*, to jest pułki europejskie od armii angielskiéj do Indyi na pewien przeciąg czasu odkomenderowane, mające swe depo w Anglii i tam uzupełniające się werbunkiem. Z powodu wojny w Persyi w Chinach, oraz z powodu odkomenderowania niektórych pułków w czasie wojny krymskiéj, niepodobna ściśle oznaczyć liczby tych pułków w Indyach. Według ostatniej jednak *Army List*, armia królowéj liczy w Indyach pięć pułków jazdy, a mianowicie: Pułk 3. lekkich dragonów od 1837. r. w Bengalu, 10. Pułk huzarów od 1846. r. w Bombay, 14. dragonów od 1841. r. w Bengalu i 15. huzarów w Madras. Daléj dwanaście pułków piechoty w Bengalu, siedm w Bombay, trzy w Madras. (Zwrócić tu należy uwagę, że pułki piechoty angielskie w wojennym komplecie liczą tylko do 2,100 ludzi). (Dalszy ciąg nast.)

— Pays zawiera dziś znowu półurzędową wiadomość o wypadkach indyjskich nie bardzo pocieszbjącéj treści w tych słowach: Zdaje się być rzeczą pewną, że miasto Luckno, stołeczne królestwa Audh znajduje się w ręku powstańców, i że wojska angielskie po zgonie jen. sir Henry Lawrence cofnęły się do cytadeli, gdzie są osaczeni. Przypomną sobie czytelnicy, że może przed rokiem król z Audh i jego familia na proste żądanie rezydenta angielskiego pozbawieni zostali tronu, i że królowa z Audh przybyła do Londynu domagać się sprawiedliwości. Wcielenie tego królestwa jest czynem, przeciw któremu wszyscy mężowie bezstronni w Anglii protestowali (?).

— Sprawy w Konstantynopolu zbliżają się nieco ku końcowi; sultan bowiem oświadczył gotowość swoją do unieważnienia wyborów, skoro sześć mocarstw zażąda tego od niego w nocie zbiorowéj. Ponieważ atoli gabinety nie są od tego, zależy więc teraz od dobréj woli lorda Redcliffe i pana Prokesch, czy wspólna ta formalność prędzéj czy późniéj będzie dopełnioną.

— Sprawie meksykańskiéj grozi znaczna kryzys przez to, że tajemny układ między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem zawarty, o którym rząd hiszpański ma wiedzieć, konfliktowi temu może nadać charakter przeważny.

(Kor. Cz.) Wyszło dzieło pod napisem: »Chemin de fer statique et ses immenses avantages sur la construction des chemins de fer actuels, par A. Idźkowski architecte, ingénieur civil &c. Paris 1857.« (Kolej żelazna statystyczna, niezmierna jéj wyższość nad budową kolei żelaznych obecnych, przez A. Idźkowskiego, budowniczego i inżyniera cywilnego i t. d. Paryż 1857), o którem słów kilka.

Kolej żelazna warszawska bieży nieopodal od ogrodu przystrajającego wiejskie mieszkanie autora pomysłu, nowością i oryginalnością swoją obudzającego, jeśli nie zasłużoną uwagę to przynajmniéj ciekawość. Z okien swego pomieszkania patrząc przez lat 14 na bezustanne prace około naprawy kolei, wpadł na myśl wprowadzenia zmiany w dotychczasowym systemacie ich budowy, a przekonawszy się z rachunków *à priori*, że podany przezeń jest nierównie lepszym od dawnego, poświęcił dlań dwa arkusze druku i dwie tablice sztychowane. Krok ten pierwszy czyni autor w stolicy kraju, lubiącego jak się wyraża, zachęcać płodne idee, i żeby owoc wydały, składa je na łonie wrzącéj czynności francuskiego przemysłu.

Żyjemy w czasach niezwyczajnych odkryć. Ostrzegani jesteśmy co chwila, aby sobie nie lekceważyć każdą myśl nową, choćby ona najdziwaczniejszą się zdawała, bo to co wczoraj nosiło tę cechę, jutro może przybrać postawę poważnéj realności i przestać być marzeniem. Ja jednak poważam się do rzędu marzeń odesłać projekt p. Idźkowskiego, już dla tego samego, aby się pokazać zuchwalszym od niego. Za nim przemawia praktyka trzydziestokilkoletnia, za mną własna autora na zarzuty odpowiedź, którą znajduję na stronie przedostatniéj jego broszury: »Jeśliby się komu podobało uważać przedsięwzięcie nasze za idealne i przedstawić mu dowody osłabiające jego wartość, nam nie zostaje inna nad tę odpowiedź: apelujemy do praktycznego zastosowania w rozmiarach, choćby na niewielkiéj przestrzeni, a wtenczas się pokaże istotna ważność projektowanéj zmiany.«

Pan Idźkowski nie wiem dla czego nie chce, aby kolej żelazna biegła po ziemi, nie lubi tunelów podziemnych; niwelacyj gruntów, sypalnych grobel i doradza budować słupy kamienne, albo z drzewa lub cegły, na nich kładzie rusztowanie, poprzecznice, szyny żelazne, po których uwijają się dwa kółka z obu stron związane ramą żelazną, do niéj przyczepione znowu są dwa ramiona spadające na dół i utrzymujące wagony. Jesteśmy tedy zawieszeni w powietrzu; kolej żelazna wygląda jakby koń niosący juki oficerskie, albo muł z dwoma worami mąki, wracający ze młyna. Ja na to patrzę w rysunku i mam jasne pojęcie rozkoszy, jakiéj doznawać będą kiedyś podróżni siedzący w tych nadpowietrznych jukach i podziwiający z góry wszystkiemu, co się na padole ziemnym dzieje; ale czytelnik mój nie łatwo z opisu zrozumie, dla czegobyśmy koniecznie mieli nad poziom się wznosić. Niejednemu może przyjdzie na myśl, że chyba dla téj jednéj przyczyny, że gdy dziś w zdarzających się wypadkach bywają zabici i ranni, skoro jeździć zaczniemy na słupach, im wyżéj tem widoczniéj, rannych wcale nie będzie, a wiadomo, że często śmierć sama jest znośniejsza nad cierpienia i męki długiego skonu.

Ale nie ten tylko jest przedmiot nowego pomysłu, ma on w zarodzie swoim 17 innych, których wyliczenie muszę tu uczynić, aby względnie autora jego okazać się bezstronnym.

1. Dzisiejsze koleje są jak rzeki przedzielające grunt na dwie połowy; jeśli te obie należą do jednego właściciela ile to on ponosi niewygód i trudności w uprawie roli, przy zbiorze plonów, nie mając nad jedną drożynę, po któréj posyłać musi i nawóz i narzędzia rolnicze. Takie rozćwiertowanie gruntu, sprowadza podniesienie jego w cenie, a unika się go w systemacie proponowanym, bo ten nie potrzebuje tylko odrobinę ziemi, na któréj wznoszą się słupy żelazne lub murowane.

2. Kolej zabierając niemałą część gruntu, wymaga z jednéj strony wielkich kapitałów na ich nabycie, a pozbawia rolnictwo znacznéj części ziemi dotąd uprawie poświęconéj.

3. Budowa kolei nie dotykając ziemi, zaręcza przez to samo dłuższą swą trwałość, a jeśliby drzewo było do niéj użyte, oszczędziłoby się lasów, które dzisiaj takiemu ulegają zniszczeniu.

4. Wzniesiona na słupach, wolna jest od zamieci śniegowéj, toż

5. i od zasypów piasku śród pustyń afrykańskich. Dodać należy i to jeszcze, że złość ludzka nie byłaby w stanie przyniéść jéj szkody, jaką wyrządza teraz, czego widzimy częste przykłady, zwłaszcza w krajach mniéj oświeconych.

6. Konstrukcya machin, wagonów jak daleko tańszą, albowiem będzie lżejszą, a nie wystawiona na ciągłe chybotanie się i tarcie, nieskończenie dłużéj trwać będzie. Niech nikogo nie trwoży obawa, aby zawieszone na linkach żelaznych wagony, w szybkim pędzie, albo gwałtownym wichrem rzucone, rozbiły się o słupy ze szkodą podróżnych. Niebezpieczeństwo to zostało przewidziane od autora broszury i postawił na straży kółko horyzontalne mające chronić od niego.

7. Podróż odbywać się będzie bez wstrząśnienia doświadczanego dzisiaj, a co większa bez kurzawy.

8. Ułatwi się prowadzenie nici elektrycznéj zaczepić się mogącéj o słupy poniżéj wagonów. Téj korzyści nie rozumiem, chyba oszczędnością tyk drewnianych ją sobie tłumaczę.

9. Nowy system kolei nie ma nic do czynienia z mostami, przepaściami, rzekami, bagnami. Górujący po nad niemi, nie dba o nic. Że mostu nie potrzebuje, to bardzo jasno, będąc sam jednym długim mostem na całéj przebieganéj przestrzeni.

10. Jeśli się koło lub oś zepsuje, któż tego nie widzi, że naprawa staje się łatwiejszą. Rama na kołach spoczywająca, spada na szyny, nie zatrzymuje pociągu, bo inne koła dla tego się kręcą i zasępują miejsca leniwych. Tymczasem postrzeże się sprawiona szkoda i naprawi. Na rysunku nie znajduję żadnéj drabiny, po któréj z wiszących wagonów i lokomotywy mogłby się dostać mechanik na górę, ale to mniejsza. *De minimis non curat praetor.*

11. Kółka biegące po górze, tak delikatnie dotykają szyny, że je prawie nigdy nie niszczą; zatem oszczędność niesłychana, nie mniejsza

12. na poprzecznikach drewnianych: i tu autor wraca po raz drugi na uwagę, iż żadna szkoda gospodarstwu leśnemu nie stanie się, odkąd jego systemat będzie przyjęty.

13. Można budować tę kolej na jednéj desce, służącéj za pomost, ale pan Idźkowski robi koncesyę zbytnim wymaganiom, jakie każdy nowy projekt napotyka, i zezwala na dwie deski i to jedynie przez wzgląd ułatwienia reparacyi przy kładzeniu nowych szyn. Kiedy jedna strona będzie się poprawiała, druga wysługiwać się na publiczności. Rzemieślnicy użyci do téj roboty, zapewne pod pomostem, bo dla nich nie masz miejsca na nim.

14. Machiny i wagony będąc lżejsze, potrzebują mniejszéj siły pary, zatem oszczędność węgla widoczna.

15. Jaka łatwość obliczenia kosztów budowy! Ponieważ niwelacya i pochyłość zależą od wysokości słupów, koszt zawsze będzie ten sam, z różnicą tylko, słup będzie niższy lub wyższy. Mając cenę tedy 100 metrów długości, pomnożyć masz przez nią liczbę ich na całéj przestrzeni, a wiesz z góry, ile ci zapłacić wypadnie.

16. Kolej taka nie potrzebuje dozorców pilnujących ją od szkody i chociaż autor powiada, że bez nich się obejdzie nawet w kolejach poprzecznie przebiegających, ja na to się zgodzić nie mogę i zaraz mówię dla czego. Autor wprawdzie te poprzeczne koleje radzi na str. 19. poprawić wyżéj nad kolej główną, aby wagony jéj nie tykały. Jaka to będzie wysokość, każdy zmiarkować może; ale w tem trudność, kiedy już raz rzucamy ziemię, to nas nic nie powinno zatrzymywać; spinajmy się aż ku obłokom. Ale gdy przyjdzie dwom pociągom mijać się na téj kładce przez naszego autora, cóż począć?... A więc potrzebni są owi dozorcy, w których ręku leży diś bezpieczeństwo podróżnych i p. Idźkowski na fig. 7. pokazuje funkcyę odłamku szyny qp, wprowadzająck pociąg na dobrą drogę.

17. Z tego wszystkiego widoczna, że system proponowany przedstawia możność budowy istotnéj i trwałéj raz na zawsze, kiedy dzisiejsza jest nieskończoną nigdy fabryką, zużywaniem bezpotrzebnem czasu, pracy ludzkiéj i kapitałów.

Żeby uzupełnić rys oryginalnego pomysłu autora, dodać winienem, że wszystkie dworce, magazyny są budowane poziomie do wzniesionéj kolei, a zatem na słupach. Ileby ich potrzeba było na całéj przestrzeni, jaką zajmują dworce paryskie z ich przyległościami, warto, żeby autor zastanowił się w czasie swojego tutaj pobytu. A mam-li prawdę szczerą w końcu wypowiedzieć; ukazanie się téj broszury i owéj szczudlanéj kolei żelaznéj, zmartwiło mię srodze; bo jużcić stokroć wolałbym, aby nasi rodacy, pisząc dla cudzoziemców, przynosili im rzeczy wytrawne, nacechowane piętnem rozsądnéj pracy i głębokiego zastanowienia, aniżeli czcze marzydła, nie mogące wytrzymać sądu by najlżejszéj uwagi.

Anglia.

Londyn, 23. Sierpnia. — O wypadkach indyjskich pisze Observer: Wiadomości telegraficzne z Indyj są dość smutne, nie są wszakże tak niebezpieczne, jakby się na pierwszy rzut oka zdawać mogło. Charakter smętny otrzymują one przez śmierć odznaczających się mężów, z których jedni zgubnemu wpływowi klimatu ulegli, inni zaś padli pod mieczem barbarzyńców, którycheśmy wypielęgnowali i wyżywili. Najczarniejszą stroną obrazu są okrucieństwa, jakich się oni dopuścili na kobietach, do ludu naszego należących. Są to niewątpliwie zasmucające wieści. Nie są one wszakże gorsze od tych, jakich się roztropni i myślący mężowie obawiali. Od chwili, gdy się pokazało, że rokosz stał się powszechnym między bengalskimi sipahis i coraz bardziéj się szerzył, i gdy prócz tego wykazało się, że wszędzie, gdzie im broń w ręku zostawiono, powszechną rzeź sprawiono niewinnym Europejczykom, wtenczas to powinno było być rzeczą jawną, że obecność europejskiéj siły zbrojnéj jedynym być może środkiem przeciw podobnego rodzaju okrucieństwom. Skutek też dowiódł tego: Sipahom tam tylko się udawało, gdzie nie mieli stawiać czoła żadnemu przeciwnikowi. Wszędzie zaś, gdzie wojska europejskie się jawiły, ulegli, i tak będzie i na przyszłość. Z każdym dniem zdążają wojska angielskie. Najpierwsze 3000, pierwotnie dla Chin przeznaczone, nadeszły; kontyngens perski wraca także do Indyj, i dwa pułki z Kompu nadeszły pewnie już dotąd. Dodatkowe wojska indyjskie rocznie w ilości 9000 ludzi są dłużéj, niż od miesiąca w pochodzie, a z 20,000 piechoty, jazdy i artyleryi z Anglii dla Indyj przeznaczonych większa część jest w drodze. Powstałe przez to szczerby w wojsku krajowem trzeba zapełnić, nie tylko dla obrony naszéj ojczyzny, ale, aby utworzyć rezerwy dla Indyj. Już wydany został rozkaz do powołania pod broń 10 drugich batalionów, mających wstąpić w miejsce tych, którzy wyszli do Indyj. Prócz tego wyjdzie rozporządzenie do tworzenia innych 10 batalionów, nim jeszcze te pierwsze urządzone będą. Milicya powołaną będzie — 10,000 ludzi od razu — aby zapełnić w wojsku krajowem szczeliny powstałe przez odejście walecznych rycerzy naszych. Polityką niepatryotyczną od początku tego roku zostaliśmy nieco sparaliżowani; nie dobiegnie atoli końca rok bieżący — tego jesteśmy pewni — a odniesie i wojsko jako i parlament rezultat.

Galicya.

Kraków, 22. Sierpnia. — Do Krakauer Ztg. donoszą z Wiednia o układach tyczących się odstąpienia kolei zachodniogalicyjskiéj, towarzystwu kolei wschodniogalicyjskiéj. Ministeryum otrzymało polecenie, aby kolej od Oświęcima do Krakowa, wraz z ubocznemi kolejami z Mysłowic i Szczakowéj

do Trzebini, przeszła stanowczo w posiadanie towarzystwa kolei północnéj cesarza Ferdynanda, zaś od Krakowa do Dębicy i daléj do Rzeszowa, dokąd roboty ziemne są już skończone, tudzież dalsza linia kolei wytkniętéj do Przemyśla, oddane były towarzystwu kolei wschodniogalicyjskiéj Karola Ludwika. Tym sposobem Kraków stałby się punktem zetknięcia się dwóch wielkich linij: północnéj austryackiéj i galicyjskiéj. Lubo na zebraniu walnem akcyonaryuszów kolei północnéj oświadczono, iż dyrekcya téj kolei nie ma prawa układać się o odstąpienie lub objęcie pewnéj tylko części kolei galicyjskiéj, to przecież nowo zwołane zgromadzenie rozstrzygnie co do tego podziału.

Hiszpania.

Madryt, 19. Sierpnia. — Reprezentanci Francyi i Anglii mieli długą konferencyą z ministrem spraw zagranicznych. Navadades utrzymują, że przedmiotem narady były wypadki meksykańskie.

Kronika miejscowa.

Poznań, 27. Sierpnia. — Pracują w naszem mieście teraz nad naprawą rur od źródeł prowadzących, aby niedostatkowi wody zapobiedz, o ile stosunki na to miejscowe pozwalają. Z tego powodu winni się mieszkańcy zastósować do chwilowego braku wody w następujących dniach i przy następujących fontannach a mianowicie w piątek dnia 28. b. m. od rana godz. 6 do soboty d. 29. b. m. wieczór, nie będzie wody w fontannach na ulicy Wilhelmowskiéj, przy św. Wojciechu i bramie Wrocławskiéj.

Środa, 25. Sierpnia — Wczoraj powiła żona gospodarza R. w Kokoszkach trzech synów, z których dwaj po narodzeniu wkrótce umarli. Matka w miarę okoliczności dosyć czuje się na siłach.

Bydgoszcz, 24. Sierpnia. — Magistrat tutejszy wytoczył sprawę przeciw gminie katolickiéj o 270 tal., które sposobem zaliczenia wydał na reparacyą tutejszego katolickiego domu proboszczowskiego w latach 1827 i 1828. Każdy z 5000 członków gminy katolickiéj otrzymał litografowany zapozew w téj sprawie, z któréj większe wypadną zapewne koszta, niżeli cała suma wynosi, o któréj zwrot skarży magistrat.

Rozmaite wiadomości.

— Między innemi wypadkami, jakie zrządziła ostatnia przed tygodniem burza, do znaczniejszych należy także i strata we wsi Jabłonny powiecie siedleckim, kosztownego wiatraka holenderskiego o 6ciu piętrach, przy którym urządzono tartak o dwóch piłach, a który to wiatrak gdy był na ukończeniu, od uderzenia piorunu, zgorzał. Pomieniona strata z tego powodu pochodząca, wynosi rs. 8000, a okolica pozbawioną została ozdobnéj budowli i zakładu fabrycznego, przekonywającego ile korzyści z siły wiatru dobrze zastósowanéj, osiągnąć można. Niebawem przeto przystąpiono do nowego odbudowania zgorzałego wiatraka, który przy gorliwem prowadzeniu robót, wkrótce zapewne ukończony zostanie. Kur. warsz.

— D. 4. Sierpnia powstała gwałtowna burza w Bruges: piorun uderzył w wieżę kościoła P. Maryi, którą właśnie naprawiano i zabił dwóch robotników, stojących właśnie na rusztowaniu wieży, a trzeciego sparaliżował tak, iż wątpią o jego ocaleniu.

— W Bernie na Morawie powstała dnia 7go b, m. gwałtowna burza i ulewa, skutkiem czego okoliczne strumienie nagle wezbrały i potokami spłynęły na przedmieścia. Pola i ogrody, dolne ulice zalane zostały wodą, która gwałtownie pędząc obalała budynki a nawet i mury. Przy téj sposobności właściciel pewien domu zajezdnego zabity został przez powalony mur ogrodowy. Około 300 rodzin musiało opuścić mieszkanie swoje zalane wodą lub też od wody powalone. Niektóre domy zostały tak podmulone, że zagrażają upadkiem. W wyższych nawet częściach miasta znaczne szkody poczyniła ta ulewa przez zalanie piwnic.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 27. Sierpnia 1857.

Żyto (węcpel po 25 szefli) mało większy odbyt, nieco podskoczyło w cenie, na Wrzesień Październik $36\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Październik Listopad $37\frac{2}{3}$—$\frac{5}{6}$—38 do $\frac{1}{6}$—$\frac{1}{4}$ pł., na Listopad Grudzień 39—$\frac{1}{4}$ pł., na wiosnę 42 pł., na Kwiecień Maj $42\frac{1}{3}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) mało ruchu, po tych samych cenach, brak sprzedających, na miejscu bez beczki 26—$\frac{1}{2}$ z beczką na bieżący miesiąc 26—$\frac{1}{12}$—$\frac{1}{6}$ pł., $\frac{1}{4}$ list., na Październik $23\frac{5}{12}$ pien., na Październik Listopad 23 pł., na Listopad Grudzień $21\frac{1}{2}$ pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 26. Sierpnia.

Pszenica 48—74 tal.

Żyto $41\frac{1}{2}$—43 tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień $42\frac{1}{2}$—43 tal., na Wrzesień Październik $42\frac{3}{4}$—$\frac{1}{4}$—43 tal., na Październik Listopad 44—$43\frac{1}{2}$—$44\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $44\frac{1}{2}$—44—45 tal., na wiosnę $47\frac{1}{4}$—47—$\frac{1}{2}$ tal.

Owies 30—33 tal., na Wrzesień Październ. 31—$30\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 31 tal.

Olej rzepiowy $14\frac{5}{6}$ tal., na Sierpień $14\frac{11}{12}$ tal., na Sierpień Wrzesień $14\frac{5}{6}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{7}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Październik Listopad $14\frac{2}{3}$ tal., na Listopad Grudzień $14\frac{2}{3}$ tal., na wiosnę $14\frac{2}{3}$—$\frac{7}{12}$ tal.

Okowita $28\frac{1}{2}$ tal., na Sierpień $27\frac{3}{4}$—$28\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień Wrzesień $27\frac{3}{4}$ do $28\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $27\frac{1}{4}$—$\frac{7}{8}$ tal., na Październik Listopad $26\frac{1}{3}$ do $\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $25\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $25\frac{3}{4}$ tal., na wiosnę $26\frac{1}{8}$—26 tal.

Szczecin, 26. Sierpnia.

Żyto 40—42 tal., na Sierpień 41 tal., na Wrzesień Październik 42 tal., na Październik Listopad 43—$43\frac{1}{4}$ tal., na wiosnę $46\frac{3}{4}$ tal.

Olej rzepiowy na Sierpień $14\frac{5}{8}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{3}{4}$ tal.

Okowita na Sierpień $12\frac{5}{8}$ pct., na Wrzesień Październik $12\frac{3}{4}$ pct., na Październik Listopad $12\frac{7}{8}$ pct., na wiosnę $13\frac{3}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 27. Sierpnia.

BAZAR: Schubert z Wielkiéjwsi, Gutowski z Odrowąża, Nieżychowski z Granówka, Niegolewski z Włościjewek.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Treskow z Wierzonki, Müller z Krzycka małego, Samuelsohn z Piły, Oldemeyer z Lipska, Mähng z Magdeburga, Seligmann z Szczecina, Baumann i Rochacki z Berlina.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Bnińska z Glesna, Radoński z Dominowa, Wirthschach z Powodowa, Delany, Gotthelf, Seligmann i Wangermann z Berlina, Meerbeck z Paryża.

HOTEL DU NORD: hr. Miączyński z Pawłowa, Szumann z Parlina, Pruski z Szelejewa, Łaszczyński z Grabowa, Lessly z Waldowstrek, Härche z Wrocławia, Gwiazdowski z Chalaw, Daase i Prager z Berlina.

POD CZARNYM ORŁEM: Clausen z Kościana.

HOTEL BERLINSKI: Szenic z Korzkw, Fauberger z Rokitna, Reinhold, Stuntze i Günther z Berlina, Auerbach z Krotoszyna, Morawska z Gniezna.

HOTEL PARYZKI: Radoński z Kociałkowéjgórki.

POD BIAŁYM ORŁEM: Katz z Nakła, Wolff z Mosiny.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: ks. Kraszanowski z Kalisza, ul. Nowa 1: Kruse i Menke z Silbach, Danowski z Wajherowa, św. Wojciech 40.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 26 Sierpnia 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1850. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1852. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	$94\frac{1}{6}$
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{2}$
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	—
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$84\frac{7}{8}$	—
dito Prus Wschodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	85	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	$85\frac{1}{4}$	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$99\frac{1}{4}$
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus zachodnich. . . .	$3\frac{1}{2}$	—	$80\frac{1}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$91\frac{1}{2}$
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	$98\frac{1}{2}$